

Pojęcia kluczowe: *wymuszenie zwrotu wierzytelności, wymuszenie rozbójnicze, kwalifikacja kumulatywna*

Michał Rachalski

O kwalifikacji i ocenie czynów o złożonej strukturze na przykładzie relacji pomiędzy wymuszeniem wierzytelności a wymuszeniem rozbójniczym

ABSTRAKT

Przedmiotem analizy jest problematyka wzajemnych relacji pomiędzy przepisem art. 191 § 2 k.k. i art. 282 § 1 k.k. Analiza odbywa się na dwóch płaszczyznach: abstrakcyjno-generalnej oraz indywidualno-konkretnej. W kontekście tej pierwszej podjęta zostaje próba wykazania, że dają się wyobrazić przypadki jednoczynowej realizacji znamion zarówno wymuszenia wierzytelności, jak i wymuszenia rozbójniczego. Na drugiej z wymienionych płaszczyzn podjęta zostaje próba wykazania funkcjonalnych korzyści w razie kumulatywnej kwalifikacji takich przypadków.

W literaturze i orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym pomiędzy przepisami art. 191 § 2 k.k. a art. 282 § 1 k.k. ustalić można stosunek logiczny wykluczania. Innymi słowy, nie ma takich czynów, które dają się równocześnie kwalifikować na podstawie obydwu tych wzorców. Praktyka musi jednak niekiedy mierzyć się z przypadkami granicznymi, gdy – jeśli podzielić powyższe zapatrywanie – nie tylko nie wiadomo, który ze wzorców miałby być tym prawidłowym, ale nadto każdy z nich użyty samodzielnie zdaje się być niewystarczający w perspektywie celów i funkcji kwalifikacji.

I. WPROWADZENIE

Problem wzajemnych relacji pomiędzy przepisem art. 191 § 2 k.k. a art. 282 § 1 k.k. (dawniej: 282 k.k.) jest przedmiotem licznych wypowiedzi tak przedstawicieli

doktryny, jak i orzecznictwa¹. Pobieżna kwerenda źródeł prowadzi do wniosku, że dane zachowanie kwalifikować można co do zasady wyłącznie przez pryzmat jednego z tych wzorców. Wynika to ze stwierdzonego stosunku wykluczania pomiędzy dekodowanymi z tych przepisów normami, który to z kolei uzasadnia się zwykle różnicami w stronie podmiotowej². Pomimo bowiem daleko idących podobieństw na płaszczyźnie przedmiotowej, każdy z typów charakteryzuje się swoiście zabarwionym zamiarem kierunkowym i to właśnie ustaleniom w tym zakresie przydać trzeba decydujące znaczenie przy wyborze odpowiedniego wzorca wartościowania. Mówiąc obrazowo: niemożliwe, by sprawca co do jednej i tej samej kwoty (przysporzenia, rozporządzenia, wierzytelności) tkwił w przekonaniu o jej zgodności z prawem i bezprawności.

Aprobując w zasadniczym zakresie powyższy tok rozumowania, chcę poddać pod rozważenie, czy kategoryczności tej tezy nie należałoby jednak osłabić, szczególnie jeśli mieć na uwadze przedmiot ochrony każdego z tych przepisów i daleko idące konsekwencje zaniechania takiego wysubtelnienia, konsekwencje nie bez uszczerbku dla racjonalności polityki kryminalnej. Przez osłabienie czy wysubtelnienie rozumiem właśnie rozpoznanie, że zdarzyć się mogą przypadki, gdy jeden czyn będzie konstytuować na raz wymuszenie wierzytelności i wymuszenie rozbójnicze.

Prowadzone dalej analizy koncentrować będą się zatem wokół dwóch hipotez. Pierwszej, zgodnie z którą zakresy kryminalizacji z art. 191 § 2 k.k. oraz art. 282 § 1 k.k. pozostają w relacji krzyżowania. Uczciwość nakazuje przy tym wskazać, że poglądy takie dotychczas już prezentowano, ponowne odniesienie się do tej materii pozwoli jednak oczyścić przedpole dla rozważań w drugiej części niniejszego opracowania. Zgodnie bowiem z kolejną hipotezą multikwalifikacja takiego czynu złożonego³ determinuje przebieg wartościowania zawartości kryminalnej tego zachowania, co ostatecznie rzutuje na realizację funkcji prawa karnego zarówno na płaszczyźnie przypisania, jak i sankcjonowania przestępstwa. To zagadnienie już niekoniecznie w dogmatyce jest eksplorowane, a pokazuje dobitnie konsekwencje przyjęcia określonej optyki rozwiązania zbiegu. W tej perspektywie niniejsze opracowanie stanowić może

1 W. Cieślak, *O wzajemnym stosunku zmuszania, rozboju i wymuszenia rozbójniczego*, „Palestra” t. 12 1994/38, s. 40–52; W. Cieślak, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 6 marca 2003 r.*, II AKA 231/02, „Palestra” 2004/7–8; P. Kardas, *Zasada ochrony wolności a odpowiedzialność karna za wymuszenie zwrotu wierzytelności (w): Prawnokarne aspekty wolności. Materiały z konferencji Arłamów 16–18 maja 2005 r.*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2006, s. 141–166; B. Michalski (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, t. 2, s. 1072–1073; K. Lipiński, *Wymuszanie zwrotu wierzytelności a niektóre przestępstwa przeciwko mieniu. Problematyka wykluczania się zmodyfikowanych typów przestępstw*, „Prawo w Działaniu” 2020/41, s. 100–112. Jak wynika z samych tytułów powołanych tutaj opracowań, problem ten daje się analizować w różnych – węższych lub szerszych – kontekstach. Czasem będzie to relacja między dwoma przepisami, czasem więcej niż dwoma, a czasem nawet w ramach całej „rodziny” przepisów. Co do orzecznictwa, zob. w szczególności wyrok SN z 8.12.2004 r. (V KK 282/04), OSNKW 2005/1, poz. 10; wyrok SN z 13.07.2011 r. (II KK 37/11), LEX nr 898595.

2 Niekiedy ustalenie stosunku wykluczania pomiędzy wymuszeniem wierzytelności a wymuszeniem rozbójniczym jest wynikiem rozpoznania, że mamy tutaj do czynienia z dwoma odmianami tego samego typu podstawowego. Tak K. Lipiński, *Wymuszanie zwrotu wierzytelności...*

3 Określenie w ślad za: W. Cieślak, *O wzajemnym stosunku zmuszania...*

również głos w dyskusji o mechanizmach usuwania szeroko rozumianych kolizji norm w procesie stosowania prawa karnego⁴. Wreszcie, z samej istoty takie rozważania – skoncentrowane na rekonstrukcji kryteriów oceny w konkretnym przypadku – mają doniosłe znaczenie dla praktyki stosowania prawa.

II. PROBLEM RELACJI ZAKRESOWYCH POMIĘDZY PRZEPISEM ART. 191 § 2 K.K.

A ART. 282 § 1 K.K.

Przejdźmy zatem do wyводу zasadniczego. Jak już wspomniano na wstępie, zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i piśmiennictwie, ugruntowany status ma zapatrywanie, zgodnie z którym to ustaleniom dotyczącym strony podmiotowej przydać trzeba decydujące znaczenie w razie potencjalnej konkurencji art. 191 § 2 k.k. oraz art. 282 § 1 k.k. Znamiona przedmiotowe obydwu tych typów w zasadniczej części bowiem pokrywają się: pomimo pewnych odmienności⁵, określone zachowanie polegające na stosowaniu przemocy lub groźby objęte jest kryminalizacją zarówno na gruncie art. 191 § 2 k.k., jak i art. 282 § 1 k.k. W tym pierwszym wypadku znamię czynnościowe „stosowania przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej” wyczerpuje w całości przedmiotowy opis tego czynu zabronionego, a w przypadku materialnego typu z art. 282 § 1 k.k. „przemoc, groźba zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie” konstytuują karalne sposoby osiągnięcia skutku.

Nim jednak wypadnie zająć się porównaniem strony podmiotowej obydwu tych typów, postawić można pytanie, czy wystarczających podstaw do rozgraniczenia ich zakresów kryminalizacji – pozostając nadal przy znamionach przedmiotowych – nie dostarczałoby kryterium istnienia wierzytelności. Nawiązując tutaj do prezentowanego w literaturze (a przede wszystkim dawnym orzecznictwie) poglądu, podług to którego istnienie wierzytelności należy do strony przedmiotowej przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. (tzw. koncepcja obiektywna)⁶.

Koncepcję obiektywną uważam za nietrafną z powodów wyczerpująco omówionych już przez innych autorów⁷. Nie oznacza to jednak, że rozstrzygnięcie o istnieniu wierzytelności nie ma żadnej relewancji dla rozgraniczenia zakresów kryminalizacji analizowanej tutaj pary przepisów (a wtórnie również wpływu na omówione w drugiej

4 Interesujące jest, że problematyki zbiegu przepisów – a ściślej, reguły wyłączenia wielości ocen – nie próbowano dotychczas skceptualizować jako rozstrzygnięcia uzasadnianego przez konsekwencje. Podstawa stosowania reguły konsumpcji, choć niewątpliwie o proveniencji funkcjonalnej, pozostaje słabo opisana. Nie jest również do końca jasna relacja tych – nazwijmy je konkretno-indywidualnymi – względów funkcjonalnych z tymi względami funkcjonalnymi, które przesądzają o usunięciu zbiegu na poziomie generalno-abstrakcyjnym (uznaniu go za zbieg pozorny). Zob. K. Plezka, *Uzasadnienie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*, Kraków 1996.

5 P. Kardas, *Zasada ochrony wolności...*, s. 154–155.

6 Por. przegląd literatury i orzecznictwa przeprowadzony przez P. Kardasa, *Zasada ochrony wolności...*, s. 146–147; J. Raglewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 marca 2008 r.*, V KK 11/08, LEX/el. 2008.

7 Zob. przede wszystkim P. Kardas, *Zasada ochrony wolności...*, s. 156–158.

części niniejszego opracowania skutki przypisania). Rzeczywiste (obiektywne) istnienie prawnie chronionej wierzytelności, jedynie egzekwowanej w sposób bezprawny, prowadzi bowiem do dekompletacji znamion z art. 282 § 1 k.k. Jeśli nie doszukiwać się uzasadnienia nawet w wykładni znamienia „rozporządzenia”, to na pewno w niekontrowersyjnym twierdzeniu, że dokonanie przez pokrzywdzonego przysporzenia w wykonaniu istniejącej wierzytelności po prostu nie może godzić w jego prawnie chronione interesy majątkowe. Brak narażenia (naruszenia) dobra prawnie chronionego prowadzi tymczasem do wniosku o legalności zachowania⁸ – oczywiście jeśli dokonywać takiej oceny jedynie wycinkowo, czyli przez pryzmat normy sankcjonowanej w art. 282 § 1 k.k.

I do takiego „wycinka” przydatność ustaleń o istnieniu wierzytelności dla problemu kwalifikacji na styku art. 191 § 2 k.k. i art. 282 § 1 k.k. należy ograniczyć. Nie sposób, na tej tylko podstawie, przesądzić o bezprawności (czy jej braku) przez pryzmat normy z art. 191 § 2 k.k., skoro, w myśl dominującej dzisiaj koncepcji subiektywnej, na potrzeby przesądzania o odpowiedzialności na podstawie tego przepisu wystarczające będzie, że wierzytelność „istnieje” w wyobrażeniach sprawcy. Relevantne (w kontekście tzw. znamienia dobra prawnego) dla typu z art. 282 § 1 k.k. obiektywne czy rzeczywiste istnienie wierzytelności nie ma zatem żadnego znaczenia w świetle konstrukcji art. 191 § 2 k.k., chroniącego przecież wyłącznie wolność⁹. Nie jest zatem tak, jak chcieliby zwolennicy koncepcji obiektywnej, że typ wymuszenia rozbójniczego zawiera zaprzeczenie któregoś ze znamion typu wymuszenia wierzytelności. Nie da się tym samym na tej podstawie ustalić stosunku wykluczania między tymi dwoma przepisami.

Dostateczne, jak się przyjmuje, różnice pomiędzy nimi ujawniają się zatem dopiero na płaszczyźnie podmiotowej. W obydwu przypadkach mamy bowiem do czynienia z tzw. zamiarem szczególnie zabarwionym. Treść art. 191 § 2 k.k. implikuje konieczność przypisania sprawcy „celu wymuszenia wierzytelności”. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, dla rozpoznania strony podmiotowej tego przestępstwa określonego istotne jest to, czy sprawca wymuszający zwrot świadczenia działa w takim celu ze świadomością, że na podstawie obowiązującego prawa przysługuje mu (lub osobie, na rzecz której działa) wierzytelność, a więc że dłużnik jest prawnie zobowiązany do świadczenia¹⁰. Sprawca musi pozostawać w przekonaniu, że do „poboru” takiej wierzytelności jest rzeczywiście legitymowany.

Z kolei sprawca przestępstwa z art. 282 § 1 k.k. działać powinien w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Pod pojęciem „korzyści majątkowej” rozumie się „jakikolwiek

8 A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982, s. 86; S. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 398 i n.

9 A. Zoll (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, red. A. Zoll, W. Wróbel, Warszawa 2017, s. 597–598.

10 Wyrok SN z 8.12.2004 r. (V KK 282/04), OSNKW 2005/1, poz. 10.

przysporzenie o charakterze materialnym, ekonomicznym w majątku sprawcy przestępstwa, który to dodatni przyrost nie może zostać prawnie uzasadniony¹¹. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wspomina się nawet o charakterze nienależnym lub niegodziwym takiej korzyści¹². Nie mieszczą się zatem w tej kategorii roszczenia na podstawie ważnej umowy lub przepisów prawa. Innymi słowy, celem działania sprawcy przestępstwa z art. 282 § 1 k.k. jest uzyskanie korzyści przestępnej, a zatem pozbawionej rzeczywistej *causy* i „legitymowanej” wyłącznie samym przymusem.

Następnie wskazuje się, nie bez pewnej racji, że określone przysporzenie, którego cel uzyskania przyświeca sprawcy, może w jego świadomości bądź to pozostawać pod ochroną prawa, bądź to mieć charakter nienależny (niegodziwy, bezprawny). Z samej istoty rzeczy nie ma bowiem takich przysporzeń, które mieściłyby się w obydwu tych kategoriach. To z kolei prowadzić musi do wniosku, że zakresy kryminalizacji wyznaczone przez przepisy art. 191 § 2 k.k. oraz art. 282 § 1 k.k. mają charakter rozłączny, a decydujące kryterium stanowią ustalenia dotyczące strony podmiotowej.

Czy istotnie przytoczone argumenty pozwalają na tak kategoriyczne wnioski?

Trafnie już przed laty W. Wolter ostrzegał przed nazbyt lekkomyślnym doszukiwaniem się stosunku wykluczania między zakresami przepisów, pisząc: „pozornie bardzo odległe od siebie przepisy mogą się nie wykluczać, co znaczy że posiadają pewne wspólne pole odniesienia, w ramach którego jeden czyn może wykazać znamiona obu przez te zakazy określonego czynu przestępnego”¹³. Dla zakwestionowania tezy o rozłączności przepisów wystarczy przecież wskazać choćby jeden przykład konkretnego zachowania, które na takim wspólnym polu się mieści. Pomijając już nawet czyny konstruowane w oparciu o instytucję ciągłości, w przypadku omawianej tutaj pary o przykład taki nietrudno.

Wyobraźmy sobie zatem, w ślad zresztą za B. Michalskim¹⁴, prosty stan faktyczny. Jak się wydaje, konstrukcja z art. 191 § 2 k.k. – nieznana d. k.k. z 1969 r. – służyć miała przede wszystkim ochronie przed przestępczą „działalnością windykatorską”, która pojawiła się w Polsce po zmianie systemu gospodarczego¹⁵. Co istotne, proceder taki typowo dotyczyć może zarówno egzekucji długów rzeczywistych, jak i całkowicie fikcyjnych. Konsekwentnie, nietrudno wyobrazić sobie sprawcę (a praktykom sprawy takie z pewnością są znane), który jednym czynem wymusza groźbą spłatę istniejącej wierzytelności wraz z jakimiś „kosztami”, „opłatami” czy nawet „odsetkami karnymi” – oczywiście z pełną świadomością, że jedynie zwrot części tak bezprawnie

11 O. Górniok, *O pojęciu „korzyści majątkowej” w kodeksie karnym (problemy wybrane)*, „Państwo i Prawo” 1978/4, s. 117.

12 Wyrok Sądu Najwyższego z 17.05.1972 r. (III KR 67/72), LEX nr 18480. Zob. również uchwałę Sądu Najwyższego z 15.02.1977 r. (VII KZP 15/75), LEX nr 19241; uchwałę Sądu Najwyższego z 30.01.1980 r. (VII KZP 41/78), LEX nr 19607.

13 W. Wolter, *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961, s. 32.

14 B. Michalski (w:): *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 1072–1073.

15 Por. W. Cieślak, *O wzajemnym stosunku zmuszania...*, s. 40.

„egzekwowanej” kwoty rzeczywiście pozostaje pod ochroną prawa. W takich układach procesowych prawidłowe wartościowanie takiego zachowania *prima facie* prowadzić powinno do kumulatywnego przypisania przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. (w zakresie, w jakim sprawca przekonany był o istnieniu wierzytelności i działał w celu wymuszenia jej zwrotu), jak i przestępstwa z art. 282 § 1 k.k. (co do przysporzeń nienależnych, a zatem konstytuujących korzyść majątkową z art. 115 § 4 k.k., jeśli sprawca działał w celu jej osiągnięcia)¹⁶.

Przyjęte w orzecznictwie i literaturze kryterium rozgraniczenia tych dwóch typów nie spełni zatem swojej funkcji, ilekroć dojdzie do swoistego (z braku lepszego określenia) rozwarstwienia strony podmiotowej. Takie dotknięte rozwarstwieniem czyny W. Cieślak określił mianem czynów o złożonej strukturze¹⁷. Złożoność ta, jak się wydaje, wyraża się w zwielokrotnieniu znamion przedmiotowych lub podmiotowych, których równoczesne wystąpienie w odniesieniu do jednego przedmiotu nie byłoby możliwe, ale staje się takim wówczas, gdy zamiar lub czynność wykonawczą odnieść do co najmniej dwóch przedmiotów (jak w przypadku wierzytelności, która istnieje lub nie, ale jako istniejąca może być dochodzona przez sprawcę obok innej, nieistniejącej, czyli bezprawnej „należności”). Mowa zatem o przypadkach granicznych, podważających twierdzenia tradycyjnej nauki o typizacji przestępstw, a nawiązującej między innymi do logiki (teorii) nazw¹⁸.

Skoro wyobrażone przez nas zachowanie wyczerpuje (wstępnie) formalne znamiona co najmniej dwóch typów czynu zabronionego, to dochodzi do rozpoznania zbiegu przepisów. Tym samym problem stosunku logicznego między przepisami aktualizuje się w perspektywie zastosowania jednej z reguł wyłączenia wielości ocen i uznania zbiegu za pozorny lub pomijalny¹⁹.

I rzeczywiście – niekiedy twierdzenie o stosunku wykluczania pomiędzy art. 191 § 2 k.k. oraz art. 282 § 1 k.k. wywodzi się z rozpoznania, że mamy tutaj do czynienia z konkurencją dwóch odmian typu zmuszania z art. 191 § 1 k.k. (dwóch typów zmodyfikowanych należących do jednej „rodziny”)²⁰. W takim ujęciu relacja krzyżowania byłaby wówczas tylko pozorna, ujawniałaby się na poziomie deskryptywnym

16 Zob. wyrok SO w Warszawie z 8.10.2012 r. (VIII K 597/07), LEX nr 2090991.

17 W. Cieślak, *O wzajemnym stosunku zmuszania...*, s. 43.

18 Por. W. Wolter, *Reguły wyłączenia...*, s. 28–46.

19 Świadom jestem zastrzeżeń kierowanych do podziału zbiegów na pozorne i pomijalne jako nie w pełni adekwatnego, a na poziomie terminologicznym w najlepszym wypadku uzasadnionego tradycją (J. Majewski, *Zbieg przepisów ustawy. Zagadnienia węzłowe* (w:) *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 1108–1116; 1130–1132). Referowany dalej pogląd nawiązuje jednak właśnie wprost do twierdzeń zwolenników zapatrywania o wyjątkowym statusie reguły specjalności (i pochodnych), a przez to potrzebie wyróżnienia kategorii zbiegów „pozornych”.

20 K. Lipiński, *Wymuszanie zwrotu wierzytelności...*, s. 107–108.

tekstu, ale już nie na poziomie normatywnym²¹. Ustalenie relacji wykluczania nie byłoby wówczas wynikiem prostego porównania ustawowych znamion obydwu typów, ale stosunek ten byłby raczej „kreowany” interpretacyjnie, ze względu na potrzebę zachowania spójności systemu prawa, uczynienia zadość założeniu o racjonalności prawodawcy czy konieczność usuwania niepożądanych rozbieżności prakseologicznych²². Warunkiem akceptacji takiego rozumowania byłoby zaaprobowanie tezy o bezwzględnym charakterze relacji specjalności, do której współcześnie zgłasza się pewne zastrzeżenia²³, a która wiąże się z przyjęciem teorii negatywnych znamion²⁴. Zwolennicy takiego poglądu nie dają przy tym jednoznacznej odpowiedzi, który z tej pary przepisów miałby pierwszeństwo albo jakie to kryterium decydowałoby o kwalifikacji danego stanu faktycznego pod któryś z konkurujących wzorców²⁵.

Krytyka takiego wyводу wymagałaby odniesienia się do jego struktury głębokiej, w szczególności założeń metodologicznych, na co w tym, zorientowanym pragmatycznie opracowaniu miejsca nie ma. Wystarczające będzie wskazanie dwóch, chyba niekontrowersyjnych twierdzeń. Pierwszego, wykazanego wcześniej, a zgodnie z którym w perspektywie ontologicznej jest możliwe dopuszczenie się jednoczynowego wymuszenia wierzytelności i wymuszenia rozbójniczego. I drugiego, podług którego interpretacja ustawy, która wyklucza rzeczywisty charakter takiego zbiegu, wymaga zabiegów szczególnych, przy czym szczególność rozumieć można tu na dwa sposoby. Otóż zabiegi te mogą być szczególne w tym znaczeniu, że wyłącznym motywem ich podjęcia jest potrzeba usunięcia uznanej *a priori* za niepożądaną wielości norm sankcjonujących. Podjęta dalej próba wykazania korzyści z przyjęcia multikwalifikacji – o ile skuteczna – sama w sobie podważy, przynajmniej w jakimś zakresie, twierdzenie o funkcjonalnej nieprawidłowości takich przypadków, a przez to również o konieczności ich usuwania czy rozwiązywania za pomocą opisanych wyżej środków interpretacyjnych. W drugim ujęciu szczególność wynikałaby ze związków takich zabiegów interpretacyjnych z konkretną koncepcją wykładni, metodą dogmatyki karnej, a może

21 Takiego określenia w odniesieniu do zbiegu dwóch przepisów ustanawiających odmianę jednego typu podstawowego używa L. Pohl, *Zbieg przepisu ustanawiającego kwalifikowaną postać czynu zabronionego z przepisem ustanawiającym jego postać uprzywilejowaną*, „Przegląd Sądowy” 2008/5, s. 141.

22 Powody dla uzasadnienia omawianej tu koncepcji mogą być różnorakie (a w zakresie głębokiego uzasadnienia – często nieujawnione). Por. W. Wolter, *Reguły wyłączania...*, s. 38–40; M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972, s. 78; L. Pohl, *Zbieg przepisu...*, s. 139–143.

23 Zob. W. Wróbel, *Z problematyki tak zwanego pozornego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym (w:) Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006.

24 Por. J. Majewski, *O (rzekomych) dorozumianych zaprzeczeniach znamion modyfikujących w opisach typów podstawowych czynu zabronionego*, „Państwo i Prawo” 2023/3.

25 W ramach omawianej tutaj koncepcji przyjmuje się – i jest to założenie dla wolterowskiego pomysłu na opis relacji specjalności centralne – że przepis ogólny w istocie dopełnia swoim zakresem zastosowania zakresy wyznaczone przez wszystkie jego odmiany. Z pewną dozą ostrożności można by zatem wywodzić – traktując poważnie twierdzenia o charakterze dopełniającym przepisu ogólnego, jak i rozłączności poszczególnych odmian – że w takich wypadkach, jednoczynowej formalnej realizacji znamion art. 191 § 2 k.k. i 282 § 1 k.k., podstawą wartościowania będzie właśnie art. 191 § 1 k.k. Wydaje się to jednak wniosek oczywiście dysfunkcjonalny, a w żadnym z powołanych opracowań nie został wskazany wprost.

nawet teorią prawa karnego. Wówczas poczynione dalej uwagi potraktować można jako krytykę zewnętrzną tych koncepcji, metod czy teorii.

Zostawiając zatem świadomie za sobą teoretyczny kontekst sporu o zakresy zastosowania przepisów podstawowych i zmodyfikowanych, skupię się na postawionym już wcześniej zagadnieniu związków między proponowaną tutaj multikwalifikacją a oceną czynu²⁶.

III. FUNKCJE KWALIFIKACJI I OPISU CZYNU

Na wstępie wypadnie zaprezentować pewne ogólne uwagi związane z kwalifikacją i opisem czynu oraz ich wpływem na realizację funkcji prawa karnego w konkretnym przypadku. Rzadko bowiem analizuje się oddziaływanie funkcji prawa karnego na etap podejmowania decyzji stosowania prawa (o subsumcji i wyborze konsekwencji²⁷), choć to właśnie wtedy dochodzi do dokonania aktu (wydania wyroku), który wywołuje pewną zmianę w rzeczywistości pozajęzykowej. Ten moment konkretyzacji normy sankcjonującej – swoistej konfrontacji prawa ze światem realnym – stanowi zwieńczenie całego wcześniejszego procesu stosowania prawa, równocześnie zakreślając bezwzględne granice dla postępowań następczych. Ewentualna nieskuteczność, rozumiana jako niezgodność takiej decyzji z funkcjami prawa karnego²⁸, nie daje się już później naprawić. Uzupełnienie kontekstu decyzyjnego o elementy teleologiczne czy funkcjonalne wydaje się zatem zadaniem istotnym.

Nie jest oczywiście tak, że kwestia ta jest całkowicie w literaturze zapoznana. Na potrzeby chociażby analizy problematyki reguł wyłączenia wielości ocen, choć nie wyłącznie, wspomina się niekiedy o jakichś funkcjach kwalifikacji²⁹. W kontekście zbiegu kumulatywnego przepisów jako podstawę jego zastosowania wskazuje się z kolei enigmatyczny „nakaz oddania całej zawartości bezprawia”³⁰, który jako dyrektywa ma niewątpliwie umocowanie funkcjonalne. Oddzielnie analizuje się również oczywiście funkcje samej kary. Zasadniczo jednak wówczas, gdy w prawie karnym materialnym mowa jest o funkcjach, większość uwagi poświęca się prawu karnemu jako

26 Ostateczne przesądzenie, że mamy w tym wypadku do czynienia ze stosunkiem interferencji (krzyżowania) przepisów, rodzi oczywiście pytanie o dopuszczalność zastosowania reguły konsumpcji. To zagadnienie bezpośrednio związane jest z konstrukcją opisu czynu i kwalifikacji (nakazem oddania pełnej zawartości bezprawia), którym poświęcona jest właśnie druga część niniejszego opracowania.

27 L. Leszczyński, A. Korybski, *Stanowienie i stosowanie prawa. Elementy teorii*, Warszawa 2021, s. 220–221.

28 Por. J. Wróblewski, *Skuteczność prawa – pojęcie teoretyczne i jego zastosowanie do norm prawa karnego*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1979, t. 9.

29 I. Andrejew, *Kwalifikacja prawna czynu przestępnego*, Warszawa 1987, s. 11–14; A. Zoll, *Zbieg przepisów ustawy w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia” 2013/2, t. 60, s. 285. Oddzielnie jeszcze w procesualistyce opisuje się funkcje samej kwalifikacji/opisu czynu, przede wszystkim przez pryzmat problematyki tożsamości czynu w perspektywie albo intraprocesowej (prawo do obrony, granice aktu oskarżenia), albo interprocesowej (*lis pendens, res iudicata*).

30 P. Kardas, *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011, s. 232 i n.

zbiorowi norm generalno-abstrakcyjnych – oddziałujących na sprawy jednostkowe, ale w sposób w jakimś sensie potencjalny³¹. Wreszcie w procesualistyce cele procesu określa się albo blankietowym odesłaniem do wspomnianych norm i funkcji prawa karnego materialnego (poprzez pojęcia sprawiedliwości materialnej, trafnej represji itd.), albo skupiając się na perspektywie *stricte* procesowej, przede wszystkim gwarancyjnej (związanej ze sprawiedliwością proceduralną)³². Wymaga to przedstawienia krótkich spostrzeżeń własnych.

Dla porządku wskażmy, że kwalifikacja czynu to ucieleśniona w sentencji orzeczenia (przede wszystkim wyroku) konkretyzacja normy generalno-abstrakcyjnej prawa karnego. W tym ujęciu kwalifikacja i opis czynu stają nierozdzielne – dopiero wspólnie konstytuują bowiem akt złożenia normy generalnej i faktów danej sprawy, zawarty w wyrzeczeniu o przypisaniu odpowiedzialności za przestępstwo.

W ślad za A. Zollem zwrócić uwagę trzeba przede wszystkim na aspekt komunikacyjny kwalifikacji i opisu czynu, które stanowią „wyraz oceny prawnej danego czynu” jako bezprawnego i karalnego³³. W prawie karnym taka ocena jest równoznaczna z instytucjonalnym potępieniem, w tym przesądzeniem o społecznej szkodliwości czynu³⁴. Co istotne, ocena, o której tutaj mowa, przyjmuje postać jednostkową: przedmiotem tej oceny są cechy konkretnego zachowania jako wyczerpującego formalnie znamiona typu czynu zabronionego, a nie sam fakt przekroczenia zakazu karnego, czyli realizacja znamion³⁵. Nie powinno dziwić w tym kontekście, że od opisu czynu zabronionego wymaga się precyzji, odniesienia się do wszystkich okoliczności istotnych w perspektywie ewaluacji zawartości bezprawia potępianego zachowania, a nie tylko powtórzenia treści przepisu karnego³⁶. Oczywiście norma generalno-abstrakcyjna przesądza wcześniej, jakie to okoliczności występujące wspólnie – zespół znamion – o tej karygodności mogą przesądzić. Tym samym wyznacza również pewne bezwzględne granice dla opisu czynu. Niekompletny opis prowadzić musi do uwolnienia od odpowiedzialności³⁷, zaś rozszerzenie go o okoliczności, które jakoś przekraczają opis z przepisu powołanego w podstawie skazania, uznawane jest za niedopuszczalne³⁸.

31 Por. A. Marek, *Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział (Wstęp do Systemu Prawa Karnego)* (w:) *System Prawa Karnego*, t. 1, *Zagadnienia ogólne*, red. A. Marek, Warszawa 2010, s. 9–20.

32 J. Skorupka, *Cele procesu karnego* (w:) *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 1, *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 155 i n.

33 A. Zoll, *Zbieg przepisów...*, s. 285.

34 P. Kardas, M. Gutowski, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, s. 387.

35 P. Kardas, M. Gutowski, *Wykładnia i stosowanie...*, przyp. 291.

36 Zob. wyrok SN z 2.07.2015 r. (V KK 138/15), OSNKW 2015/11, poz. 97, a także orzecznictwo powołane przez R.A. Stefański, S. Zablocki (w:) *Kodeks postępowania karnego*, t. 3, *Komentarz do art. 297–424*, red. R. A. Stefański, S. Zablocki, Warszawa 2021, s. 1130.

37 R.A. Stefański, S. Zablocki (w:) *Kodeks postępowania karnego...*, s. 1139.

38 Wyrok SN z 24.03.1983 r. (II KR 49/83), OSPiKA 1984/6.

O ile granice opisu wyznacza zespół znamion typu czynu zabronionego, o tyle o głębokości tego opisu przesądzą tzw. faktory społecznej szkodliwości wymienione w art. 115 § 2 k.k. Nie oznacza to konieczności odniesienia się do wszystkich tych czynników już w samym opisie, ale tych rzeczywiście *in concreto* uznanych za istotne w perspektywie dokonywanej konkretyzacji oceny generalnej dokonanej przez ustawodawcę. W orzecznictwie za przykład takiego rozumowania posłużyć może wskazywanie na potrzebę określenia w opisie czynu wysokości obowiązku alimentacyjnego przy przestępstwie niealimentacji³⁹, dokładnej ilości wprowadzonego do obrotu środka odurzającego w przypadku przestępstw narkotykowych⁴⁰, charakterystyki niekorzystnego rozporządzenia przy przestępstwie oszustwa⁴¹, a każdorazowo postaci zamiaru⁴². Podkreślić trzeba, że mowa tu znowu nie tyle o okolicznościach koniecznych dla subsumcji, ale doniosłych w perspektywie wartościowania danego czynu⁴³ – co najmniej poprzez określenie „sposobu popełnienia przestępstwa” jako najszerszego ze wszystkich czynników z art. 115 § 2 k.k.

Już w takiej, elementarnej perspektywie ujawnia się pole do realizacji zasadniczych funkcji prawa karnego: sprawiedliwościowej i ochronnej – w zakresie, w jakim wyrzeczenie o przypisaniu przestępstwa stanowi komunikat dla sprawcy, pokrzywdzonego oraz społeczeństwa (w tym potencjalnych sprawców), stygmatyzujący konkretne zło i wskazujący jego autora. Nie ma wątpliwości, że tego rodzaju komunikat powinien jak najwierniej korespondować tak z płaszczyzną faktu, jak i oceny⁴⁴. Obejmuje on przede wszystkim okoliczności odpowiadające zespołowi znamion danego typu, opisane w perspektywie czynników z art. 115 § 2 k.k.

Takie ujęcie jednak problematyki realizacji funkcji *in concreto* i ich związku z kwalifikacją i opisem czynu nie wyczerpuje. Akt kwalifikacji danego zachowania bezpośrednio poprzedza etap określenia w sposób jednostkowy, dostosowany do realiów konkretnej sprawy i sprawcy, sankcji karnej w postaci kary (środków karnych, środków kompensacyjnych). I w tym wypadku kwalifikacja, jak i opis czynu, pełnią

39 Wyrok SN z 7.08.2018 r. (IV KK 35/18), LEX nr 2558552.

40 Wyrok SN z 3.09.2014 r. (III KK 70/14), OSNKW 2015/1, poz. 9.

41 Postanowienie SN z 17.10.2018 r. (II KK 75/18), LEX nr 2600081.

42 Postanowienie SN z 28.03.2013 r. (III KK 396/12), LEX nr 1293809. Rzecz jest jednak przedmiotem kontrowersji. Por. M. Gabriel-Węglowski, *Wskazanie rodzaju zamiaru przestępczego w opisie czynu przypisanego sprawcy*, LEX/el. 2022.

43 „Skoro zatem co do zasady źródłem obowiązku alimentacyjnego – i to samoistnym – pozostaje nadal ustawa, to (...), to zamieszczanie w opisie czynu z art. 209 § 1 k.k. informacji, że chodziło o obowiązek określony «co do wysokości orzeczeniem sądowym» nie jest w perspektywie art. 413 § 2 k.p.k. niezbędne. (...) Rzecz jasna przedstawione rozważania nie oznaczają zachęty do pomijania w opisie czynu danych o wysokości określonego w orzeczeniu sądowym, ugodzie czy umowie obowiązku alimentacyjnego. Wprawdzie brak takich informacji w opisie czynu z art. 209 § 1 k.k. nie prowadzi do konkluzji, iż nie zostały w nim ujęte wszystkie znamiona przestępstwa, niemniej przeciwna praktyka jest nie tylko dozwolona, ale i godna polecenia” [z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2018 r. (IV KK 35/18), LEX nr 2558552, podkr. moje – M. R.].

44 Ł. Pohl, *Kwalifikacja prawna form popełnienia czynu zabronionego (uwagi na tle kodeksu karnego z 1997 r.)* (w:) *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzosek*, red. J. Bojarski i in., Warszawa 2023, s. 766.

pewną – nawet jeśli tylko pośrednią – rolę. Przede wszystkim, co oczywiste, kwalifikacja przesądza o wskazaniu podstawy do wymiaru kary. Punktem odniesienia dla tego indywidualnego określenia sankcji jest przede wszystkim zagrożenie ustawowe, które zależy właśnie od przepisu wskazanego w kwalifikacji. Andrzej Zoll nazywa tę płaszczyznę oddziaływania kwalifikacji gwarancyjną, wskazując, że przyjęta kwalifikacja stanowi wzorzec do sprawdzenia w postępowaniu karnym, czy czyn w rzeczywistości zrealizował opisane w typie znamiona i, w wyniku potwierdzenia tego faktu, jaka kara może być wymierzona sprawcy czynu⁴⁵.

Dodatkowo jednak wspomniany opis – w zakresie, w jakim uwzględnia faktory z art. 115 § 2 k.k. – determinuje, poprzez umiejscowienie danego czynu na „skali społecznej szkodliwości”⁴⁶, wymiar kary w danej sprawie⁴⁷. Oczywiście zasadniczo polem do kwantyfikacji karygodności pozostaje uzasadnienie. Te jednak spośród okoliczności, o których mowa była wcześniej – nazwijmy je szczególnie istotnymi, ze względu na związki ze znamionami przypisanego przestępstwa – pozostają z ostatecznie orzeczoną karą w relacji specjalnej. Funkcja komunikacyjna, a właściwie pierwotne wobec niej funkcje sprawiedliwościowa i ochronna, wymagają, aby orzeczona – i publicznie ogłoszona – kara znajdowała jakieś uzasadnienie w opisie przypisanego przestępstwa. Pominięcie elementów istotnych, godzące w spójność orzeczenia, funkcje te zaburza.

Wyjątkowy status spośród faktorów społecznej szkodliwości ma wysokość szkody, której określenie w opisie czynu przypisanego jest obowiązkiem wprost zadekretowanym przez przepisy procedury. Nie ma wątpliwości, że pomiędzy określeniem szkody (wcześniej również przyjętymi kwalifikacją i opisem czynu⁴⁸) a wyrzeczeniem o obowiązku jej naprawienia istnieje bezpośredni związek. Warto przy tym podkreślić, że kompensacja szkody w przypadku skazania za przestępstwo przeciwko mieniu nabiera szczególnego, jeśli nie wręcz prymarnego znaczenia – przynajmniej w perspektywie ochrony interesów bezpośrednio pokrzywdzonego. Choć sam obowiązek naprawienia szkody ma również swój wymiar represyjny i jako taki związany jest bezpośrednio z funkcjami sprawiedliwościową i ochronną prawa karnego⁴⁹, to właśnie kompensacja wyznacza jego bezwzględne granice.

45 A. Zoll, *Zbieg przepisów...*, s. 285.

46 D. Zając, *Stopień społecznej szkodliwości jako okoliczność rzutująca na wymiar kary*, „Państwo i Prawo” 2017/11, s. 59.

47 Postanowienie SN z 17.10.2018 r. (II KK 75/18), LEX nr 2600081.

48 W doktrynie prawa karnego istnieje co najmniej dwugłos w kwestii granic i podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej rozstrzyganej na forum procesu karnego. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem, kompensacja ograniczona jest do szkody, która zawierała się (niekoniecznie dosłownie) w znamionach typu czynu zabronionego przypisanego sprawcy (M. Iwański, M. Szewczyk, M. Jakubowski (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Cześć I. Komentarz do art. 1–52*, Warszawa 2016, s. 899–901). Podług zapatrywania przeciwnego, przesłankę „wyrządzenia” szkody przestępstwem z art. 46 § 1 k.k. rozumieć trzeba szeroko (T. Oczkowski (w:) *System Prawa Karnego. Tom 6. Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, Warszawa 2016, s. 878). Nie będzie w takim ujęciu wykluczone orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody, która sama w sobie nie była jakkolwiek relewantna dla przesądzeniu o karalności zachowania przypisanego sprawcy.

49 Por. P. Brózek, *Hierarchia funkcji i celów obowiązku naprawienia szkody w polskim oraz niemieckim prawie karnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2021/127, s. 315 i n.

W szczególny sposób omówione konteksty aktualizują się w przypadkach jednoczynowej realizacji znamion dwóch i większej liczby typów czynów zabronionych (multikwalifikacji), w odniesieniu do których to przypadków już wprost akcentuje się potrzebę uczynienia zadość nakazowi odzwierciedlenia pełnej zawartości kryminalnej czynu. Ostatecznie jednak nadal mowa o potencjalnych zaburzeniach albo na płaszczyźnie przypisania (poprzez pominięcie jakiegoś aspektu czynu istotnego z perspektywy potępienia bezprawia), albo na płaszczyźnie sankcjonowania (przyjęcie nieprawidłowej podstawy dla wymiaru kary, pominięcie aspektu istotnego z perspektywy kwantyfikacji bezprawia). W przedstawionej tutaj skrótowo perspektywie potrzeba oddania pełnej zawartości bezprawia przyjmuje zatem postać ogólnej dyrektywy, związanej z konstruowaniem opisu czynu i kwalifikacji, a nie stanowi jedynie podstawy zastosowania instytucji kumulatywnego zbiegu przepisów (idealnego zbiegu przestępstw). Legitymizowana jest zaś właśnie wskazanymi wcześniej celami (funkcjami) prawa karnego.

IV. KWALIFIKACJA PRZYPADKÓW GRANICZNYCH W KONTEKŚCIE

ART. 191 § 2 K.K. I ART. 282 § 1 K.K.

Skonfrontujmy teraz taki model konstruowania opisu i kwalifikacji z zarysowanym wcześniej przypadkiem jednoczynowej realizacji znamion przestępstwa wymuszenia wierzycelności i wymuszenia rozbójniczego. Przypomnijmy, że mowa o takich hipotetycznych stanach faktycznych, w których sprawca obok rzeczywiście istniejącej wierzycelności dochodzi bezprawnie również jakichś nienależnych podług prawa cywilnego „opłat dodatkowych”, „odsetek”, „kosztów” itd. Tłem dla tej konfrontacji będzie alternatywa w postaci kwalifikacji takiego zachowania na podstawie jednego tylko z tych wzorców.

Wydźmy zatem od kwestii podstawowej, związanej z płaszczyzną przypisania (stygmatyzacji, potępienia). Jak zaznaczono, zasadniczym punktem odniesienia dla sformułowania takiej oceny jest społeczna szkodliwość, dla której z kolei pierwszą i naczelną determinantą jest naruszone dobro prawne⁵⁰. Nie wchodząc w szczegóły, przypomnijmy, że w art. 191 § 2 k.k. przedmiotem ochrony jest wolność, a z kolei w art. 282 § 1 k.k. – wolność oraz mienie⁵¹. Już tylko taka perspektywa całkowicie podważa dopuszczalność kwalifikacji takich zachowań przez pryzmat art. 191 § 2 k.k. Prowadziłoby to do pominięcia przy pociągnięciu do odpowiedzialności ataku na mienie, a przez to znacznego obniżenia granic ustawowego zagrożenia. Różnica jakościowa między tymi dwoma wzorcami jest na tyle istotna, że, jak się wydaje, wyeliminowa-

50 W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014, s. 305.

51 P. Kardas, *Zasada ochrony wolności...*, s. 141–143.

wany kontekst nie dawałby się uwzględnić nawet na etapie sądowego wymiaru kary⁵². Co więcej, w takim scenariuszu mogłaby – choć to w zależności od przyjętej koncepcji⁵³ – zamknąć się także droga do orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody.

W takiej, najbardziej podstawowej optyce to zatem typ z art. 282 § 1 k.k., jako szerszy czy nadrzędny względem art. 191 § 2 k.k., stanowić mógłby potencjalnie adekwatną podstawę wartościowania dla zachowań wyczerpujących formalnie znamiona obydwu wzorców. I tutaj jednak pojawia się problem na etapie prawidłowej konstrukcji opisu czynu w pryzmacie kwantyfikacji społecznej szkodliwości. Oparcie się tylko na art. 282 § 1 k.k. prowadzić może do jednego z dwóch rezultatów: albo sztucznej klasyfikacji wszystkich przysporzeń jako niekorzystnych rozporządzeń, objętych przy tym celem uzyskania niegodziwej korzyści, albo ograniczenia się w opisie wyłącznie do takich transferów, które były bezprawne. Pierwszy wniosek jest całkowicie nieakceptowalny, prowadzi bowiem w jakimś zakresie do potępienia sprawcy za zło, którego nie popełnił. Stanowi w tym zakresie lustrzane odbicie zabiegu ograniczenia kwalifikacji do art. 191 § 2 k.k., prowadząc na przykład do orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody w wysokości przekraczającej realny uszczerbek.

Z kolei w drugim wypadku sprawca zakresowo po prostu uniknie odpowiedzialności ze wszystkimi konsekwencjami dla funkcji ochronnej i sprawiedliwościowej, z czym też pogodzić się nie można. Ujawni się to szczególnie jaskrawie wówczas, gdy wyobrazimy sobie sytuację, gdy nienależny charakter będą miały wydumane „koszty” czy „odsetki” w wysokości nieznaczej wobec rozmiarów rzeczywistego długu. Choć to rachunek skomplikowany, trudno się zgodzić, że karygodność bezprawnego wymuszenia zwrotu realnie istniejącej wierzytelności w wysokości stu tysięcy złotych, wraz z dziesięcioma tysiącami nienależnych „kosztów dodatkowych”, daje się sprowadzić tylko do transferu tych dziesięciu tysięcy. Eliminacja tego fragmentu czynu z opisu również istotnie wpływa na płaszczyznę sankcjonowania – bo na jakiej podstawie i czy w ogóle takie „zagubione” sto tysięcy można uznać za okoliczność obciążającą przy wymiarze kary?

W razie multikwalifikacji żaden ze wspomnianych powyżej problemów się nie pojawia. Przede wszystkim opis czynu skonstruowany w ramach granic wyznaczonych przez treść art. 282 § 1 k.k. i art. 191 § 2 k.k. umożliwia odniesienie się (poprzez skonkretyzowanie) do wszystkich okoliczności o podstawowym znaczeniu dla oceny popełnionego bezprawia. W takim wariantcie realizowana jest w pełni funkcja komunikacyjna: wyraźnie wskazuje się, w jakim zakresie sprawca godził jedynie w wolność (ze wskazaniem odpowiednich kwot pieniężnych), a w jakim poprzez

52 Rozszerzeniu przedmiotu oceny – o nowe okoliczności, odpowiadające znamionom – służy właśnie kwalifikacja kumulatywna (względnie „przejście” z typu podstawowego na typ kwalifikowany). Tymczasem kwantyfikacja karygodności na etapie wymiaru kary to, co do zasady, problem ilościowy – natężenia zła w zachowaniu określonym znamionami. Przyjęcie, że mamy do czynienia z narzędziami wymiennymi, znacznie osłabiałoby gwarancje związane z koniecznością wykazania wszystkich znamion.

53 Zob. przyp. 48.

naruszenie wolności dopuścił się również zamachu na mienie (znowu: z wyróżnieniem transferów stanowiących niekorzystne rozporządzenie). Podstawą wymiaru kary pozostaje art. 282 § 1 k.k. (na zasadzie z art. 11 § 3 k.k.), co nie ogranicza wcale swobody sądu w doborze odpowiedniej reakcji. Zarazem równoczesna realizacja znamion art. 191 § 2 k.k., rozpoznana na podstawie art. 11 § 2 k.k., jest wystarczająca dla przyjęcia, że doszło do multiplikacji karygodności zachowania⁵⁴ – bez konieczności wątpliwego odwołania się do któregośkolwiek z czynników z art. 115 § 2 k.k. na potrzeby ewaluacji okoliczności „wypchniętych” poza opis czynu. Mamy zatem wówczas do czynienia z najpełniejszym, najbardziej adekwatnym opisem takiego złożonego czynu. Zło, które zostanie sprawcy przypisane, odpowiada złu, które rzeczywiście miało miejsce. Taka konstrukcja opisu determinuje również wymiar kary. Wreszcie precyzyjnie określony opis czynu, w szczególności dokładne wyliczenie dokonanych bezprawnych transferów środków, umożliwia uczynienie zadość również funkcji kompensacyjnej poprzez prawidłowe orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody.

I jeszcze ostatnia uwaga: zakwestionowanie *in concreto* konieczności skorzystania z multikwalifikacji ostatecznie przedstawione tu rozumowanie mogłoby raczej wesprzeć niż osłabić. Prawo karne nie pozostaje bowiem wobec takiego niepożądanego, acz sporadycznego nadmiaru norm bezradne – problem daje się rozstrzygać za pomocą reguły konsumpcji. Podstawa działania tej reguły daje sprowadzić się do prognozy, czy w kwalifikacji (opisie czynu) bez uszczerbku dla celów prawa karnego któregoś z elementów nie dałoby się pominąć⁵⁵. Uzupełniałaby ona zatem nakaz oddania pełnej zawartości kryminalnopolitycznej w zaprezentowanym powyżej ujęciu w aspekcie negatywnym („nie ma potrzeby przypisywać wówczas, gdy w perspektywie oceny bezprawia nic to nie zmieni”). Byłoby to spójne z przyjętą tutaj perspektywą przeniesienia problemu kwalifikacji (zbiegu) na płaszczyznę konkretno-indywidualną.

V. PODSUMOWANIE (TEZY)

Podsumowując powyższe rozważania, wskazać zatem trzeba na następujące tezy:

1. okoliczność obiektywnego istnienia wierzycelności nie jest dobrym kryterium przy dokonywaniu rozgraniczenia (ustaleniu stosunku wykluczenia) pomiędzy przepisami art. 191 § 2 k.k. oraz art. 282 § 1 k.k., choć jej wystąpienie uniemożliwia już na płaszczyźnie przedmiotowej przypisanie art. 282 § 1 k.k. – ze względu na brak naruszenia dobra prawnego w postaci mienia;
2. podstawą rozgraniczenia między tą parą przepisów nie może być również strona podmiotowa, ponieważ jest możliwe, aby sprawca działał

54 W. Wróbel (w:) *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 2, *Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s. 67.

55 P. Kardas, *Zbieg przepisów...*, s. 340.

- równocześnie celem wymuszenia zwrotu wierzytelności (co do kwoty rzeczywiście przysługującej mu lub komuś innemu) i celem uzyskania bezprawnej korzyści (co do zawyżonych odsetek, fikcyjnych kosztów egzekucji itd.);
3. pomiędzy art. 191 § 2 k.k. oraz art. 282 § 1 k.k. stwierdzić można zatem *prima facie* relację krzyżowania, to znaczy dają się wyobrazić przypadki jednoczynowej realizacji znamion tak wymuszenia wierzytelności, jak i wymuszenia rozbójniczego;
 4. taki zbieg dałoby się uznać za pozorny: twierdzenie o stosunku wykluczania opierałoby się wówczas na przyjęciu, że mamy tutaj do czynienia z dwoma typami zmodyfikowanymi, ze wspólnym typem podstawowym, przy równoczesnej akceptacji bezwzględnego (logicznego) charakteru relacji specjalności i teorii negatywnych znamion;
 5. niezależnie od akceptacji założeń leżących u podstawy tezy o pozorności zbiegu, problem wzajemnych relacji pomiędzy tymi dwoma wzorcami daje się analizować również przez pryzmat adekwatności kwalifikacji przypadków ze wspólnego pola w kontekście funkcji prawa karnego;
 6. konstrukcja kwalifikacji i opisu czynu zabronionego, w sumie składających się na wyrzeczenie o przypisaniu przestępstwa, ma zasadnicze znaczenie w perspektywie funkcji sprawiedliwościowej i ochronnej prawa karnego, a w jakimś zakresie również kompensacyjnej – zarówno na płaszczyźnie przypisania przestępstwa (pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności za konkretne zło, którego się dopuścił), jak i płaszczyźnie wymiaru kary (kwantyfikacji popełnionego zła na potrzeby zastosowania adekwatnej sankcji);
 7. kwalifikacja przypadków formalnej realizacji znamion art. 191 § 2 k.k. i art. 282 § 1 k.k. na podstawie tylko jednego z tych wzorców prowadzi do pewnych zaburzeń w kontekście funkcji sprawiedliwościowej, ochronnej i kompensacyjnej – albo poprzez eliminację elementów istotnych z punktu widzenia przypisania i kwantyfikacji bezprawia (ocena niekompletna), albo poprzez ocenę prowadzącą do przypisania sprawcy bezprawia większego niż przez niego faktycznie popełnione (ocena nadmiarowa);
 8. multikwalifikacja takich zachowań na podstawie art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 282 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. pozwala najpełniej uczynić zadość wskazanym funkcjom prawa karnego – nie tylko umożliwiając wyczerpujące odniesienie się do całego zła, którego dopuścił się sprawca, ale również wyznaczając najlepsze ramy dla kwantyfikacji tego zła na potrzeby wymiaru kary (orzeczenia o środku kompensacyjnym).

Niniejsze opracowanie, jak wspomniano na wstępie, stanowi również głos w dyskusji o metodach rozstrzygania zbiegu przepisów w prawie karnym. Tradycyjnie, w ślad za W. Wolterem, sporą wagę przywiązuje się do metod interpretacyjnych,

sprowadzających się do operacji językowych (logicznych) legitymizowanych głębokimi założeniami dotyczącymi procesu interpretacji. Jak starano się wykazać, nie zawsze są to narzędzia skuteczne. Po pierwsze, czyny o złożonej strukturze – na przykład charakteryzujące się takim, jak wyżej opisane, rozwarstwieniem zamiaru – podważają często pierwotne wobec aplikacji tych metod ustalenia językowe o zakresie zastosowania normy. Problem wzajemnych relacji pomiędzy wymuszeniem zwrotu wierzytelności a wymuszeniem rozbójniczym nie jest przy tym przypadkiem wyjątkowym: tradycyjna analiza typów, osadzona w logice nazw, generalnie traci z pola widzenia szeroko rozumiany problem wielości⁵⁶. Po drugie, zamyka to drogę do rozwiązywania problemu nadmiaru norm na poziomie konkretno-indywidualnym, pomimo pewnej przewagi takiej optyki w przypadkach granicznych.

mgr Michał Rachalski

Doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, współpracownik w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Doctoral student at the Doctoral School in the Social Sciences, Jagiellonian University in Krakow, researcher at the Chair of Penal Law of the Jagiellonian University in Krakow.

ORCID: 0000-0003-1039-507X

michal.rachalski@uj.edu.pl

ABSTRACT

Keywords: *extortion of debt repayment, extortion (by force), cumulative qualification*

On the qualification and evaluation of complex acts using the example of the relationship between extortion of debt repayment and «classical» extortion

The subject of the analysis is the problem of mutual relations between Article 191(2) and Article 282(1) of the Criminal Code. The analysis is conducted on two levels: the abstract-general level and the individual-concrete level. In the context of

⁵⁶ Por. M. Rachalski, *O logicznych podstawach relacji specjalności w prawie karnym: uwagi krytyczne do koncepcji Władysława Woltera*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2024/1(86), s. 97–114.

the former, an attempt is made to show that it is possible to imagine cases where a single act displays the elements of both extortion of debt repayment and „classical” extortion. On the latter level, an attempt is made to demonstrate the functional advantages in the event of cumulative qualification of such cases.

Bibliografia

- Andrejew Igor**, *Kwalifikacja prawna czynu przestępnego*, Warszawa 1987
- Brózek Patrycja**, *Hierarchia funkcji i celów obowiązku naprawienia szkody w polskim oraz niemieckim prawie karnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2021/127
- Cieślak Wojciech**, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 6 marca 2003 r., II AKa 231/02*, „Palestra” 2004/7–8
- Cieślak Wojciech**, *O wzajemnym stosunku zmuszania, rozboju i wymuszenia rozbójniczego*, „Palestra” 1994/38, t. 12
- Gabriel-Węglowski Michał**, *Wskazanie rodzaju zamiaru przestępczego w opisie czynu przypisanego sprawcy*, LEX/el. 2022
- Górniok Oktawia**, *O pojęciu „korzyści majątkowej” w kodeksie karnym (problemy wybrane)*, „Państwo i Prawo” 1978/4
- Iwański Mikołaj, Szewczyk Maria, Jakubowski Michał** (w:): *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 1, *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016
- Kardas Piotr**, *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011
- Kardas Piotr**, *Zasada ochrony wolności a odpowiedzialność karna za wymuszenie zwrotu wierzytelności* (w:): *Prawnokarne aspekty wolności. Materiały z konferencji Arłamów 16–18 Maja 2005 r.*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2006
- Kardas Piotr, Gutowski Maciej**, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017
- Leszczyński Leszek, Korybski Andrzej**, *Stanowienie i stosowanie prawa. Elementy teorii*, Warszawa 2021
- Lipiński Konrad**, *Wymuszanie zwrotu wierzytelności a niektóre przestępstwa przeciwko mieniu. Problematyka wykluczania się zmodyfikowanych typów przestępstw*, „Prawo w działaniu” 2020/41
- Majewski Jarosław**, *O (rzekomych) dorozumianych zaprzeczeniach znamion modyfikujących w opisach typów podstawowych czynu zabronionego*, „Państwo i Prawo” 2023/3
- Majewski Jarosław**, *Zbieg przepisów ustawy. Zagadnienia węzłowe* (w:): *System prawa karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2017

- Marek Andrzej**, *Pojęcie prawa karnego, jego funkcje i podział (Wstęp do Systemu Prawa Karnego)* (w:) *System Prawa Karnego*, t. 1, *Zagadnienia ogólne*, red. A. Marek, Warszawa 2010
- Michalski Bogusław** (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, t. 2
- Oczkowski Tomasz** (w:) *System prawa karnego*, t. 6, *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, red. M. Melezini, Warszawa 2016
- Pleszka Krzysztof**, *Uzasadnienie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*, Kraków 1996
- Pohl Łukasz**, *Kwalifikacja prawna form popełnienia czynu zabronionego (uwagi na tle kodeksu karnego z 1997 r.)* (w:) *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzosek*, red. J. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski i in., Warszawa 2023
- Pohl Łukasz**, *Zbieg przepisu ustanawiającego kwalifikowaną postać czynu zabronionego z przepisem ustanawiającym jego postać uprzywilejowaną*, „Przeгляд Sądowy” 2008/5
- Rachalski Michał**, *O logicznych podstawach relacji specjalności w prawie karnym: uwagi krytyczne do koncepcji Władysława Woltera*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2024/1(86)
- Raglewski Janusz**, *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 marca 2008 r., V KK 11/08, LEX/el.* 2008
- Skorupka Jerzy**, *Cele procesu karnego* (w:) *System prawa karnego procesowego*, t. 1, *Zagadnienia Ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013
- Stefański Ryszard A., Zabłocki Stanisław** (w:) *Kodeks postępowania karnego*, t. 3, *Komentarz do art. 297–424*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2021
- Tarapata Szymon**, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016
- Wolter Władysław**, *Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961
- Wróbel Włodzimierz** (w:) *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 2, *Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016
- Wróbel Włodzimierz**, *Z problematyki tak zwanego pozornego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym* (w:) *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006
- Wróbel Włodzimierz, Zoll Andrzej**, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2014
- Wróblewski Jerzy**, *Skuteczność prawa – pojęcie teoretyczne i jego zastosowanie do norm prawa karnego*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1979, t. 9
- Zajac Dominik**, *Stopień społecznej szkodliwości jako okoliczność rzutująca na wymiar kary*, „Państwo i Prawo” 2017/11
- Zieliński Maciej**, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972

Zoll Andrzej (w:) *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017

Zoll Andrzej, *Zbieg przepisów ustawy w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia” 2013/2, t. 60

Zoll Andrzej, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982